GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

№ 203. — W Piątek dnia 31. Sierpnia 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 27. Sierpnia.

Dwór Królewski przywdziewa jutro 3dniową żałobę po Jéj Wysokości Xiężniczce Ludowice Wilhelminie Sachsen-Wejmar Eisenach.

Berlin, dnia 26. Sierpnia 1832.

(podp.) Buch, Nadmistrz ceremonii.

Przybył tu: Cesarsko-Rossyjski General-Major i dowodzący 3. brygadą piechoty gwardyi, Kraffstrom, z Karlsbadu.

Wiadomości zagraniczne.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 10. Sierpnia.

Okólnik rządu papiezkiego poleca duchownym, mianowicie w Umbryi, organizacyą milicyi mającéj być nowo utworzonéj. Oświadcza w tym okólniku gabinet Watykański, że wszyscy Ojcu Ś. wierni poddani uzbrajać się powinni ku obronie wiary ś. i tronu, dzieląc się na kompanie po 100 ludzi, na czele których stać ma centurio, dziesięć dekurionów pod sobą mający. Pierwszy pobiera codzień po 1 fr. i 24 krajcary, ostatni po 30 krajc.; prości prawie tyle. Munduru milicya ta nosić niebędzie, tylko, aby się różnić od innych, chustkę białą obwiązaną koło kapelusza wstążką żółtą. Każda kompania odbiera chorągiew w darze, z napisem: „Niech żyje Grzegorz XVI.!" Oficerowie wyżsi i niżsi będą mieli broń palną, zaś żołnierze prości tylko broń sieczną, jakąkolwiek bądź. Dekurioni powinni co tydzień centurionowi zdać raport o sprawowaniu się ich podwładnych, który to raport centurio obowiązany jest oddać policyi miejscowéj.

Z Rawenny, dnia 10. Sierpnia.

Wielu Szwajcarów z powodu niewstrzemięźliwości swojéj w użyciu pokarmów zachorowało; a zdrowi powiększéj części uciekają.

Z Liworno, dnia 4. Sierpnia.

Odebrane tu listy z Beirut pod dn. 27. Lipca obejmują dokładniejsze szczegóły o ostatnich wypadkach w Syryi. Nietrudno było Egipcyanom zająć miasto Damaszek, gdyż oddawna mieli tam wielu stronników. Ibrahim Basza oddalił tylko część urzędników z pozostawieniem ich przy pensyi, a natomiast mianował tych, którzy mu są zupełnie przychylni. Cała załoga poddała się, i oświadczyła chęć wejścia w służbę egipską. Przez trzy dni odprawiały się publiczne uroczystości z powodu uwolnienia miasta od władzy

tureckiéj. Ibrahim wzmocniwszy swój korpus, ruszył d. 16. Czerwca ku Aleppo, spotkał przy Chamliczny oddział wojska tureckiego, poraził go, i do ucieczki przymusił. W czasie bitwy kilka tysięcy Turków przeszło na stronę Egipcyan. W główném kwaterze egipskiéj spodziewano się przybycia Szeryfa z Mekki; rozmaite są pogłoski o celu podróży jego.

Z Ankony, dnia 10. Sierpnia.

Po aresztowaniu z rozkazu Generała Cubiéres kilku ludzi, którzy przeszkadzali oświeceniu miasta dnia 1. b. m. z powodu wjazdu Delegata papiezkiego, panuje tu ciągła spokojność. Mniemają, iż ludzie ci zostaną uwolnieni w czasie, kiedy Delegat zwiedzać będzie więzienia. Flotyla francuzka wypłynęła dziś ztąd do Senigaglia, gdzie kilka dni stać będzie na kotwicy. Zapewniają znowu, iż Ojciec Święty żądał wyjścia tutejszéj załogi francuzkiéj, co jednak jest wątpliwém.

Z Chambery, dnia 7. Sierpnia.

Wszystkie doniesienia z Turynu i od zachodnich granic, wprawiają nas w niespokojność. Tworzący się teraz kordon zdrowia, rozciąga się wzdłuż całéj sardyńsko-francuzkiéj granicy. W Turynie robią środki przysposabiające na przypadek, gdyby sprawy niemieckie lub włoskie niespokojny wzięły kierunek.

Niderlandy.

Z Hagi, dnia 20. Sierpnia.

N. Pan udał się wczoraj do Loo, aby tam na łonie rodziny dostojnéj obchodzić dzień imienin swoich; poczém N. Król niebawem wróci do stolicy.

Oficerowie i prości za urlopem bawiący mieli otrzymać rozkaz, aby jeszcze w przeciągu tygodnia tego wrócili do armii.

Zachorowało tu wczoraj na cholerę osób 37, umarło 12; w Amsterdamie zasłabło 22, umarło 10; w Leidzie od d. 4. m. b., w którym się ta zaraza pokazała, zachorowało osób 161, umarło 77. Na flocie naszéj na Skaldzie prawie codzień wydarzają się przypadki choleryczne.

Z Bruxelli, dnia 19. Sierpnia.

Mówią tu dużo o podróży Królestwa do Leodyum i Spaa.

O wypadkach konferencyi w Compiègne sprzeczne tu obiegają pogłoski. „Jeśliśmy dobrze zawiadomieni, powiada Union, tedy Król Leopold takie przełożył urządzenia, że konferencya żadnego innego traktatu z Holandyą nie zawrze."

Ze wszystkich stron nadchodzą tu ciągle uwiadomienia o szkodach nadzwyczajnych, przez pioruny zrządzonych. Niektóre gminy cenią swoję stratę na 5, 10, nawet 15,000 złotych.

Od kilku dni wzmaga się cholera w Bruxelli w sposób nader zatrważający. Od dnia 16. na 17. m. b. zachorowało 28 osób, umarło 18. Od d. 17. na 18. zachor. 42, um. 19.

W prowincyi Limburg gradobicie okropne zrządziło szkody i zniszczyło wszelkie nadzieje żniwa w gminach Lommel, Exel, Wyckmant i wielu innych.

Pan Van de Weyer, opuściwszy Bruxellę onegdaj wieczorem, udał się do Tournay, gdzie mu Król o godzinie 8. prywatne dał posłuchanie. Zaraz po skończonéj rozmowie Pan Van de Weyer przez Lille i Calais daléj pojechał do Londynu.

Pan Surlet de Chokier przybył wczoraj do stolicy naszéj i zajechał do hotelu de l'Europe.

Francya.

Z Paryża, dnia 19. Sierpnia.

Monitor dzisiejszy zbija wiadomość przez dzienniki niektore podaną, względem zakupienia 30,000 koni remontowych. O tém nigdy w Ministeryum mowy niebyło.

Wczoraj przyaresztowała policya młodzieńca, który na placu Odeon mowę miał na korzyść nauki St. Symonistów.

Z Chollet donoszą z d. 14. m. b., iż się żandarmeryi nareszcie udało schwytać naczelnika Szuanów, niejakiegoś David, człeka przedsiębierczego, któremu dynastya z tronu złożona najniebezpieczniejsze i najważniejsze zwykła była polecać interesa. Stosownie do listów z Nantes z d. 16. m. b., pokazują się znowu wszędzie liczne nader tłumy Szuanów.

Z dnia onegdajszego na wczorajszy umarło tu na cholerę osób 37.

Journal du Commerce pisze, iż Baron Louis chce złożyć urząd Ministra przychodów.

Tenże dziennik umieścił wyjątek z pisma P. Sarrans, wczoraj na widok publiczny wyszłego, w którym opisuje posłuchanie udzielone przez Króla podczas zaburzeń dnia 6. i 7. Czerwca Deputowanym: Lafitte, Arago i Odillon-Barrot, którzy dnia 6. Czerwca o godzinie 4téj po południu przybywszy do Tuilleryów, wprowadzeni zostali do pokoju niegdyś sypialnego, Ludwika XVIII., a teraz do pracy Króla Filipa przeznaczonego. Król wszedłszy bocznemi drzwiami z pokoju Królowéj, z spokojną twarzą, przyjął ich bardzo grzecznie, oświadczając, że oppozycya niemogła przyjaźniejszych dla niego wybrać członków. Prosił ich siedzieć i sam usiadł, okazując gotowość słuchania ich. Pan Odillon-Barrot w mowie pełnéj uszanowania, oświadczył, że oppozycya, równie jak wszyscy dobrzy obywatele, ubolewa i potępia kary godny zamach powstańców, uważa jednak

za obowiązek nietaić przed naczelnikiem rządu, że wsteczna polityka jego gabinetu, niespełnienie przyrzeczeń i nadziei Lipcowych, jednem słowem, cały system 13. Marca, jest przyczyną powszechnego nieukontentowania, nienawiści i wojny domowéj, ktora teraz roztacza krew po ulicach Paryża. Przy końcu mowy zaklinał Króla, aby raczył wstrzymać rozlew krwi, i wrócił do zasad rewolucyi Lipcowéj. Krol odpowiedział, że będąc od nieprzyjaciół napadnięty, służy mu prawo własnéj obrony, że nareszcie już czas, tym zaburzeniom położyć koniec, dla tego użył siły zbrojnéj, nieprzyjął jednak propozycyi ogłoszenia Paryża w stanie oblężenia. Co do przyrzeczeń Lipcowych, w tych więcéj uczynił niżeli przyrzekł, a system 13. Marca niejest Pana Pérrier, ale jego własném dziełem, i jest wyrazem jego politycznego przekonania. Żądał potém Krol, aby mu przedstawili uciążliwości systematu trzynastego Marca. P. Arago odmalował rozdwojenie, rozdzierające wszystkie prawie familie, które polityka rządowa stara się między niemi utrzymać; naganiał, że wszystkie prawie urzędy są w ręku stronników dawniejszego rządu, że na rozruchy Karolistów obojętném rząd patrzy okiem, a prześladuje mężów Lipcowych; że cała Francya utyskuje na bezkarne niepokojenie, które sprawia Xiężna Berry. Król odpowiedział, że rząd niema innych nieprzyjacioł, prócz republikanów i karolistów. Po kilku jeszcze przedstawieniach Król oświadczył, że ma sobie za obowiązek wysłuchać reprezentantów Francyi w każdym razie, aby się dowiedzieć o potrzebach i życzeniach narodu, że zatém zawsze z przyjemnością przyjmować ich będzie, i zadosyć uczyni ich przedstawieniom, jeżeli takowe zgadzać się będą z jego przekonaniem; ale szczerze mówiąc, ponieważ teraźniejszy system wypłynął jedynie z jego własnego przekonania, żadnych przeto w nim zmian przedsiębrać niewidzi potrzeby.

Kiedy różne dzienniki twierdzą, iż Marszałek Bourmont znajduje się w Szwajcaryi, tymczasem Ministerstwo spraw wewnętrznych odebrało wiadomość, iż wraz z Panią Larochejacquelin ukrywa się w okolicy Bressuite.

Korweta „Deligente" wypłynąwszy dnia 16. Lipca z Nawarynu, przybyła d. 4. b. m. do Tulonu z pismami urzędowemi; wojna domowa w kilku prowincyach Greckich znowu się zaczęła; trzech gońców wysłanych z Nawarynu do Nauplia do Kontr-Admirała Hugon, zrabowano w drodze. Statek parowy „Sphinx" przybył d. 15. Lipca do Nawarynu, i miał potém płynąć do Nauplia z pismami urzędowemi do Kontr-Admirała Hugon, a stamtąd udać się do Alexandryi.

Z dnia 20. Sierpnia.

(*Gaz. Vossa.*) — Journal de Paris podaje następujący list z Awenionu pod dn. 12. m. b. do publicznéj wiadomości: „Wydano zapozew sądowy do wszystkich Polaków, co byli aresztowani, a od czasu zaburzeń dn. 2. Sierpnia na wolność zostali wypuszczeni. Niewiadomo, czy się uda władzom, wyśledzić winnych. Natłok zbyt porywczych cudzoziemców w departamencie, który tak bardzo potrzebuje pokoju, wcale nieprzyjemny."
164 Polaków, przybyłych do Bordeaux na okręcie pruskim, umieszczono po domach prywatnych. Gotują tu festyn publiczny na ich korzyść; Panowie Franconi, bawiący obecnie w Bordeaux, oświadczyli, iż chętnie dadzą przedstawienia na rzecz i korzyść tych wychodzców. — W Aulun utworzył się Komitet Polski. — Polacy do Bordeaux przybyli, odbywszy d. 15. m. b. kwarantanę, zostali na lądzie mile przyjęci. Wczoraj udali się do Bourges, na miejsce przeznaczenia swego.

Gwardya narodowa z Rochelle ofiarowała Polakom w darze 4000 frank. i szalupę pełną odzieży i żywności.

Z Angouleme donoszą pod dn. 16. m. b., iż uwolnienie Panów Beauregard i Lapinière, uwikłanych w zaburzeniach na zachodzie, zawyrokowane przez Sąd tameczny, stało się przyczyną gwałtownego powstania między pospólstwem, które gwardya narodowa i wojsko liniowe ledwo przytłumić zdołały. Trzeba było tych Panów, których rząd za niewinnych uznał, przebrać, aby ich ochronić od prześladującego ich ludu. Kilka osób raniono.

Portugalia.

Gazeta nadworna Madrytska z dn. 9. Sierpnia zamieściła wyciąg z depeszy Generała Santa Martha o potyczce z d. 23. Lipca, dołączając następujące wiadomości: „General Santa Martha chciał się z wojskiem swojém cofnąć aż do Amarante; przekonawszy się wszelako, że nieprzyjaciel został w Porto, ponieważ téż własna jego dywizya tymczasem opatrzoną została w żywność, pozostał w Penafiel, dokąd téż artylerya wróciła, którą Generał w celu naprawienia bardzo uszkodzonych kół i lawet, do Amarante był odesłał. Viscondo Montealegre usadowił się z 700 Królewskimi ochotnikami i jedną armatą w karczmie Serra pod St. Tirso. Przejścia przez Duero pod Carboeiro strzegą bataliony ochotników Królewskich z Aveiro i Oliveira, część pułku milicyi narodowéj z Arcos i przeszło 1000 zbrojnych partyzantów. General Povoas ma swoję główną kwaterę w San Antonia d'Arilana. — Dnia 3. Sierpnia o go,

dzinie 10. zrana wypłynęła eskadra Dom Miguela, złożona z okrętu liniowego „Don Joao VI.", fregaty „Douradinha", z 3 korwet i kilku bryganlyn, z Tagu, aby uderzyć na eskadrę Admirała Sartorius; ten zaś, zawiadomiony o tém poruszeniu przez statek parowy krążący przed ujściem Tagu, odciąwszy liny kotwiczne, wyszedł pod żagle; okręty Dom Miguela ścigały go przez cały dzień, niemogąc go wszelako dogonić, powróciły wieczorem do Cascaes. Dom Miguel był obecny odejściu okrętów, których osady owę radość i męstwo objawiały, jakiemi ich obecność Monarchy natchnęła."

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 21. Sierpnia.

Dnia 16. m. b. odbyło się w Leeds posiedzenie nader licznego towarzystwa, w celu ułożenia adresu do Króla Jmci, aby ten się u Cesarza wszech Rossyi za Polakami wstawić raczył. Gazety stolicy pod datą dzisiejszą udzielają obszernéj mowy, mianéj przy téj sposobności w języku angielskim przez Hr. Władysława Platera.

OBWIESZCZENIE.

W nocy z 23. do 24. Lipca 1832. zostały przez trzech officyalistow pogranicznych przy młynie Switoń powiatu Ostrzeszowskiego 22 sztuk świń, które zapewne z Polski przemycono, zabrane.

Gdy zaganiacze tych świń zbiegli, tedy ostatnie zostały po poprzedniém oczyszczeniu, otaxowaniu ich, i obwieszczeniu terminu licytacyjnego dnia 24. Lipca r. b. w mieście Kempnie przez Król. Urząd poborowy za 75 Tal. 15 sgr. publicznie sprzedane.

W skutek przepisu §. 180. Tyt. 51. Części I. Ordynacyi Sądowéj wzywa się zatém nieznajomych właścicieli, w celu udowodnienia praw swoich do zebranéj z aukcyi summy, aby się w przeciągu 4ch tygodni od dnia, w którym niniejsze obwieszczenie pierwszy raz w dzienniku intelligencyjnym umieszczone będzie, na Komorze Głównéj Celnéj w Podzamczu zgłosili; w przeciwnym bowiem razie summa zebrana na rzecz skarbu obrachowaną będzie.

Poznań, dnia 8. Sierpnia 1832.

Tajny Nadradzca Finansów i prowincyalny Dyrektor poborów.
Loeffler.

OBWIESZCZENIE.

Niewiadomi sukcessorowie professora Fryderyka Büttner dnia 21. Lipca r. 1829. w Poznaniu zmarłego lub ich spadkobiercy albo też najbliżsi krewni zapozywają się niniejszém na termin

dnia 29go Stycznia 1833.

zrana o godzinie 10. przed Deputowanym Konsyliarzem Culemann w izbie naszéj instrukcyjnéj aby się wylegitymowali i pozostałość tegoż odebrali a to z tém zagrożeniem, że jeżeli się przed lub w terminie na piśmie albo osobiście niezgłoszą spodziewać się mogą, iż pozostałość Büttnera jako bezdziedziczna podług §. 481. Tyt. 9. Części I. prawa powszechnego krajowego fiskusowi przysądzoną zostanie.

Poznań, dnia 9. Marca 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Dzierzawca Ur. Ludwik Christlieb Wisliceny i Ur. Lowiza Szarlotta Zofia Alter oboje z Podlesia Wysokiego wyłączyli przed wnijściem w małżeństwo na dniu 25. Czerwca r. b. wspólność majątku i dorobku przed nami.

Wągrowiec, dnia 20. Sierpnia 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoju.

URZĘDOWE OBWIESZCZENIE.

Na mocy wyższego postanowienia ma być postawiony w zeszłym roku około tutejszego fronfestu parchan, $102\frac{1}{2}$ stop obejmujący, sprzedany, i w tym celu rozebranym.

Do uskutecznienia więc tego wyznaczyliśmy termin na

dzień 7my Września r. b.

rano o godzinie 10. w tutejszym Krolewskim Inkwizytoryacie przed Aktuaryuszem kryminalnym Lessinskim, na który wszystkich ochotę kupna mających zapozywamy, nadmieniając, iż przy gotowéj zapłacie przybicie natychmiast nastąpi i licytujący natychmiast obowiązać się muszą parchan zaraz własnym kosztem rozebrać kazać.

Poznań, dnia 14. Sierpnia 1832.

Królewski Inkwizytoryat.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierow i pieniędzy.

Dnia 28. Sierpnia 1832.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	94	$93\frac{1}{4}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$97\frac{1}{4}$	$97\frac{1}{4}$
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	$99\frac{1}{2}$	—
Wschodnio-Pruskie . . .	100	—
Szląskie	106	—

Poznań, dnia 30. Sierpnia 1832.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania	95	—	4